Nasze wakacje

Właśnie marzenia się spełniają
upragniony urlop zaczynamy
Walizki już zapakowane
czas ruszyć w naszą drogę.

Nie morze, nie lasy
Działka też nie w tym roku
wiele kilometrów przed nami
w tym roku Tatry czekają

Nasze wakacje, nasz wspólny czas
pełne miłości i wspólnych tras
gdziekolwiek droga zawiedzie nas
płomień nadziei nie zgaśnie w nas

Już tak niewiele, już tak blisko i
Zakopane, Zakopane wita nas!
Tak długo na ten wyjazd czekaliśmy
Od dawna o nim marzyliśmy

Noclegi z widokiem na Gubałówkę,
Krupówki tuż za rogiem.
Do szlaków trochę iść trzeba,
taki nasz cel i plany.

Nasze wakacje, nasz wspólny czas
pełne miłości i wspólnych tras
gdziekolwiek droga zawiedzie nas
płomień nadziei nie zgaśnie w nas

Od czego zacząć, gdzie najpierw pójść
po jeździe trzeba rozruszać nogi
Na Dolne Regle, może na Krokiew
Czasu jest mało, a dużo do przejścia

Później na Piątkę i na Kasprowy
Kopa Kondracka i Wodogrzmoty
A wieczorami Rówień Krupowa
księżyc rozświetla szczyty od nowa

Nasze wakacje, nasz wspólny czas
pełne miłości i wspólnych tras
gdziekolwiek droga zawiedzie nas
płomień nadziei nie zgaśnie w nas

Jeszcze muzeum, jeszcze kolejka,
Na Szymoszkową gna nasza alejka!
Gdzie Giewont patrzy na białe stoki,
Krzesło wyciągu unosi w obłoki.

Na Rusinową dotrzeć nietrudno,
a stamtąd szlaków całe mnóstwo,
gdzie panorama zapiera dech,
a w sercu cichnie codzienny pośpiech.

Nasze wakacje, nasz wspólny czas
pełne miłości i wspólnych tras
gdziekolwiek droga zawiedzie nas
płomień nadziei nie zgaśnie w nas

Tak wiele jeszcze zostało do przejścia
lecz czas ucieka i wracać pora
lecz myśli, wrażenia i piękne widoki
zostaną z nami do końca życia

Czas zacząć planować kolejne wakacje
choć do nich jeszcze bardzo daleko
bo kim jest człowiek, co nie ma marzeń
ten nigdy stóp na szczycie nie postawi

Nasze wakacje, nasz wspólny czas
pełne miłości i wspólnych tras
gdziekolwiek droga zawiedzie nas
płomień nadziei nie zgaśnie w nas